



Ale iskrzyło! Zobacz ciekawe zjawisko na kolejowej linii pod Łławą na ZDJĘCIACH i NAGRANIACH naszych Czytelników

data aktualizacji: 2025.01.15



Potężne błyski raz po raz rozświetlały niebo - nieraz ku zdumieniu obserwatorów. Skąd to widowiskowe iskrzenie? Odpowiada za nie pogoda - i fizyka.

W artykule przeczytajcie więcej o tym wyjątkowym wtorkowym "widowisku" na torach i zobaczcie zdjęcia i nagrania naszych Czytelników!

Pierwszy sygnał, jaki otrzymaliśmy, pochodził z Ząbrowa. Tutaj, w okolicy torowiska na trasie między Ząbrowem a Redakami nasza Czytelniczka nagrała potężne kolorowe rozbłyski, które rozświetlały całe nocne niebo nad gminą Łława.

To iskrzenie sieci trakcyjnej, okazało się szybko - a powtarzające się zimowe zjawisko było

już prezentowane na zdjęciach i nagraniach dostępnych w sieci.

Nauka potrafi to oczywiście wyjaśnić.

- Układ, który odbiera prąd z przewodu, nazywa się pantografem. Pantograf powinien być w stałym kontakcie z przewodami. Zazwyczaj ten kontakt zapewniony jest przez układ sprężyn (albo hydraulicznie). Z drugiej strony nacisk nie może być zbyt silny, bo doprowadzi do uszkodzenia linii. Z trzeciej zaś strony pantograf, jak i przewody nie są całkowicie sztywne, więc mogą się poruszać. Czasami pomiędzy pantografem i przewodem pojawia się przerwa. Błysk jest iskrą, która w tej przerwie się pojawia. Iskra dopełnia ciągłość obwodu - tak tę kwestię wyłożył dr Grzegorz Bron na internetowym forum Wydziału Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego.

We wtorkowe popołudnie i wieczór opisywaną przerwę spowodowała oczywiście pogoda - [marznące opady, przed którymi ostrzegali synoptycy](#) i Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, osiadały nie tylko na niezwykle śliskich tego dnia drogach i chodnikach - ale też właśnie na kolejowej sieci.

O spowodowanych aurą problemach kolejarze informowali w komunikacie.

- Utrudnienia w ruchu pociągów spowodowane zamarzającym deszczem na sieci trakcyjnej - podała spółka PKP Intercity, dodając, że największe opóźnienia występowały na trasie Warszawa - Gdynia, m.in. właśnie w okolicach Iławy. **- Zatrzymane składy przeciągamy lokomotywami spalinowymi, niekiedy ruch odbywa się jednotorowo. Kilkudziesięciominutowe opóźnienia dotyczą też pociągów przyjętych na granicę z Niemiec. Pasażerowie są pod opieką drużyn konduktorskich -** napisano.

Wśród pasażerów, którzy doświadczyli opisywanych opóźnień, była Joanna Ziomek. Ona, w pociągu Polregio Malbork - Iława, wykonała zdjęcia iskrzenia - widzianego ze środka składu.

**- Pociąg planowo wyjechał z Malborka 18:39, a w Iławie był około godziny 21:45. Zatrzymywaliśmy się przeważnie tam, gdzie były pola. Tam sieć trakcyjna była oblodzona najbardziej - opowiada i dodaje:
Podziękowania należą się Panu maszyniście oraz Panu kierownikowi pociągu za trud, który włożyli w to, aby nas dowieźć do domu.**

Tak to wyglądało w środku! Fot. Joanna Ziomek.





A widowiskowe iskrzenie widać także na nagraniu innej naszej Czytelniczki - **to wideo pochodzi z miejscowości Zajączkowo.**

I jeszcze stacja towarowa Iława Główna i nagranie Bartosza Więcka. Tutaj były nie tylko widowiskowe błyski, ale i donośne "wystrzały"!

Dziękujemy wszystkim Czytelnikom, którzy podzielili się swoimi obserwacjami!

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77041-ale-iskrzylo-zobacz-ciekawe-zjawisko-na-kolejowej-linii-pod-ilawa-na-zdjeciach-i-nagraniach-naszycz-czytelnikow>